

Rozdział 2.

Materialne przesłanki pozbawienia rodziców w pieczy nad dzieckiem określone w Barnevernloven

Rodzina jest dla dziecka naturalnym i najlepszym środowiskiem rozwoju – stąd też na rodzicach spoczywa obowiązek, a jednocześnie przysługuje im prawo wychowania dziecka. Analogicznie każde dziecko ma prawo do wychowania w swojej biologicznej rodzinie, otrzymując od swoich rodziców wszelkie środki konieczne do fizycznego, psychicznego i społecznego rozwoju. W związku z tym rodzina powinna cieszyć się autonomią, pozwalającą jej samodzielnie podejmować decyzje wynikające z realizacji powyższych praw i obowiązków. Instytucje państwowe w sferę autonomii rodziny mogą ingerować tylko i wyłącznie w przypadku, gdy rzeczywiście dochodzi w niej do dysfunkcji uniemożliwiających normalne wypełnianie jej fundamentalnej roli. W tej perspektywie podstawowym celem niniejszego rozdziału jest teoretyczne i praktyczne zbadanie przesłanek umożliwiających władzom Norwegii pozbawienie rodziców prawa do sprawowania opieki nad swoim dzieckiem.

2.1. Standard prawnomiędzynarodowy

Zgodnie z Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji (art. 8 ust. 1). Jednocześnie niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób (art. 8 ust. 2).

Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjmuje, że podstawowym celem powyższych rozwiązań jest ochrona prywatności osoby przed ingerencją ze strony władz publicznych, zwłaszcza w tak delikatnych sprawach, jak kwestie wykonywania odpowiedzialności rodzicielskiej (odpowiednik polskiej władzy rodzicielskiej). Jednak nie oznacza to, iż Konwencja - poza obowiązkiem powstrzymania się

przez władze publiczną przed nieuprawnioną ingerencją w życie prywatne obywateli - nie nakłada na nią żadnych pozytywnych obowiązków. Jak wskazał ETPC w sprawie *Bărbulescu przeciwko Rumunii*, na podstawie Europejskiej Konwencji państwo ma obowiązek stworzenia ram legislacyjnych zabezpieczających sferę prywatności każdego człowieka, z uwzględnieniem konieczności ochrony różnych interesów⁶³, w tym pozwalających wziąć pod uwagę prawa i poglądy rodziców w sprawach dotyczących wykonywania ich odpowiedzialności rodzicielskiej względem dzieci⁶⁴. Trybunał wskazuje, że jednym z takich pozytywnych obowiązków jest podjęcie przez władze krajowe środków pozwalających na połączenie się rodziców z dziećmi, a tym samym korzystanie z fundamentalnego prawa, zarówno rodziców jak i dzieci do „wzajemnego cieszenia się swoim towarzystwem”⁶⁵. Podstawową trudnością przed jaką staje ETPC stosując przedmiotowy artykuł Konwencji jest zdefiniowanie pojęcia „życia prywatnego”.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że jednym z pozytywnych obowiązków państwa-strony EKPC jest podjęcie przez władze krajowe środków pozwalających na połączenie się rodziców z dziećmi w sytuacji ich tymczasowego rozdzielania.

W dotychczasowym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka za ustabilizowany należy uznać pogląd uznający szerokie rozumienie „prywatności” człowieka – obejmuje ona fizyczną i psychiczną integralność osoby⁶⁶ oraz, w pewnym zakresie, prawo do nawiązywania i rozwoju związków z innymi ludźmi. Trybunał podkreśla, że w niektórych przypadkach pojęcie to może obejmować aspekty fizycznej oraz społecznej tożsamości osoby, prawo do „rozwoju osobistego” lub prawo do samostanowienia i elementy takie, jak identyfikacja płciowa, orientacja seksualna i życie seksualne, które także wchodzą w sferę osobistą, chronioną przez art. 8 Konwencji⁶⁷. Obecnie Trybunał – w ślad za szeroką koncepcją prywatności – przyjmuje, że pogwałcenie tego prawa może nastąpić nawet w wyniku działań, które, jak mogłoby się wydawać, nie są bezpośrednio skierowane na naruszenie sfery prywatnej danej osoby. W tym kontekście warto wymienić kwalifikowanie, jako naruszające to prawo, takich zachowań jak zanieczyszczanie środowiska⁶⁸, nagrywanie w miejscu pracy pracownika przez pracodawcę, czy szarganie jego dobrego imienia⁶⁹.

Jednocześnie Konwencja w swoim art. 8 jednoznacznie stanowi, że prawo do prywatności nie ma charakteru absolutnego, jednak może ono zostać ograniczone jedynie w drodze ustawy.

63 Zob. wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 5 września 2017 r. w sprawie *Bărbulescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 61496/08, pkt 52; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 listopada 2016 r. w sprawie *Grebneva i Alisimchik przeciwko Rosji*, skarga nr 8918/05, pkt. 43-55.

64 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 8 stycznia 2013 r. w sprawie *A.K. i L. przeciwko Chorwacji*, skarga nr 37956/11, pkt. 62-63.

65 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 czerwca 2016 r. w sprawie *Malec przeciwko Polsce*, skarga nr 28623/12, pkt 66.

66 Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 lutego 2017 r. w sprawie *Pihl przeciwko Szwecji*, skarga nr 74742/14, pkt 23.

67 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 25 lipca 2017 r. w sprawie *Carvalho Pinto de Sousa Morais przeciwko Portugalii*, skarga nr 17484/15, pkt 35.

68 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 13 lipca 2017 r. w sprawie *Jugheli i inni przeciwko Gruzji*, skarga nr 38342/05, pkt 63.

69 Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 2 maja 2017 r. w sprawie *Haupt przeciwko Austrii*, skarga nr 55537/10, pkt 36; por. J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 119-125.

W praktyce oznacza to, że władze publiczne nie mają prawa ingerować w prywatności osób na podstawie przyczyn i działań nie mających umocowania ustawowego. Ze względu na wagę ograniczanego dobra, ustawowe przesłanki muszą być wykładane w sposób ścisły. Z drugiej strony ustawa nie może kształtować ich w sposób dowolny – muszą one być konieczne w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Ingerencja jest uznawana za „konieczną w demokratycznym społeczeństwie” dla osiągnięcia uprawnionego celu, jeżeli odpowiada „pilnej potrzebie społecznej” oraz, w szczególności, zachowuje proporcjonalność do uprawnionego i realizowanego celu, a także jeżeli powody przedstawione przez władze krajowe na jej uzasadnienie są „istotne i wystarczające”. Jednocześnie ocena istnienia właściwych gwarancji przed nadużyciami zależy od całości okoliczności sprawy. Badając, czy ingerencja państwowa w sferę prywatności – a w tym życia rodzinnego – jest uprawniona, należy zbadać istotę, zakres i okres stosowania danych środków, powody wymagane dla ich zastosowania, organy władzy odpowiedzialnych za ich zatwierdzenie, wykonywanie i kontrolowanie, oraz rodzaju środków odwoławczych dostępnych w prawie krajowym⁷⁰.

Jednocześnie, co bardzo istotne z punktu widzenia przedmiotowych rozważań, Trybunał podnosi, że pozostawiając margines oceny, a co za tym idzie swobodę państwa w kształtowaniu konkretnych rozwiązań chroniących prywatność, należy mieć na względzie, że margines ten zmienia się w zależności od prawa konwencyjnego, jego znaczenia dla osoby oraz charakteru ograniczonych czynności, jak i od charakteru celu realizowanego przez te ograniczenia. Margines ten będzie miał tendencję do zmniejszania się wówczas, gdy dane prawo ma zasadnicze znaczenie dla skutecznego korzystania przez osobę z bliskich jej lub kluczowych dla niej praw⁷¹. A do takich bezwzględnie należy prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz utrzymywania kontaktu i wychowania własnych dzieci.

Już w 1988 roku Trybunał potwierdził, że wykonywanie praw rodzicielskich stanowi fundamentalny element życia rodzinnego, a tym samym prawo rodziców do wykonywania odpowiedzialności rodzicielskiej nad ich dziećmi, z odpowiedzialnim uwzględnieniem odpowiadających tej odpowiedzialności obowiązków, jest uznane i chronione przez Konwencję, a w szczególności przez art. 8 EKPC.

W tej perspektywie Trybunał dostrzega potrzebę bardziej wnikliwej kontroli wszelkich krajowych ograniczeń w prawach rodziców do kontaktów z ich dzieckiem oraz w przypadku wszelkich gwarancji prawnych mających na celu zapewnienie skutecznej ochrony praw rodziców i dzieci do poszanowania ich życia rodzinnego⁷². Już w 1988 roku Trybunał potwierdził, że wykonywanie praw

70 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie *Trabajo Rueda przeciwko Hiszpanii*, skarga nr 32600/12, pkt. 38-49.

71 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 23 marca 2017 r. w sprawie *A.-M.V. przeciwko Finlandii*, skarga nr 53251/13, pkt. 83.

72 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 29 marca 2016 r. w sprawie *Kocherov i Sergeyeva przeciwko Rosji*, skarga nr 16899/13, pkt. 94.

rodzicielskich stanowi fundamentalny element życia rodzinnego, a tym samym prawo rodziców do wykonywania odpowiedzialności rodzicielskiej nad ich dziećmi, z odpowiednim uwzględnieniem odpowiadających tej odpowiedzialności obowiązków, jest uznane i chronione przez Konwencję, a w szczególności przez jej art. 8⁷³. Stąd też nie ma wątpliwości, że utrzymywanie wzajemnego kontaktu między rodzicami i dzieckiem stanowi podstawowy element życia rodzinnego, a krajowe środki ograniczające takie kontakty są równoznaczne z ingerencją w prawo do prywatności. Taka ingerencja stanowi naruszenie tego przepisu, chyba że jest „zgodna z prawem”, realizuje jeden z prawnie uzasadnionych celów wymienionych w art. 8 ust. 2 EKPC i można ją uważać za „konieczną w demokratycznym społeczeństwie”. W związku z tym oceniając konkretną sprawę należy ustalić, czy biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy a zwłaszcza wagę podejmowanych decyzji, skarżący uczestniczyli w procesie podejmowania decyzji, traktowanym jako całość, w stopniu wystarczającym dla zapewnienia im wymaganej ochrony ich interesów⁷⁴. Jednocześnie Trybunał podkreślił w swoim dotychczasowym orzecznictwie, że „poszanowanie życia rodzinnego” wymaga, by biologiczna i społeczna rzeczywistość przeważała nad domniemaniem prawnym, które jest sprzeczne zarówno z ustalonymi w sprawie faktami, jak i pragnieniami zainteresowanych, bez korzyści dla nikogo⁷⁵.

Stąd też oceniając środki prawne przewidziane w ustawodawstwach krajowych, które dotyczą relacji rodzinnych, zwłaszcza ograniczania uprawnień rodzicielskich, należy mieć na względzie, aby przepisy te były sformułowane z wystarczającą precyzją, tak by umożliwić jednostkom – w razie potrzeby przy odpowiedniej pomocy (prawnej) - przewidzenie, do rozsądnego stopnia w danych okolicznościach, jakie konsekwencje może pociągnąć za sobą dane działanie. Prawo, które pozostawia margines uznania nie jest samo w sobie sprzeczne z powyższymi wymaganiami pod warunkiem, że zakres uznania oraz sposób jego stosowania są wskazane z wystarczającą przejrzystością, biorąc pod uwagę konkretny, prawnie uzasadniony cel, aby dać jednostce odpowiednią ochronę przed arbitralną ingerencją⁷⁶.

Za jedno z podstawowych praw dziecka – zarówno na międzynarodowym poziomie ich ochrony, jak i w prawodawstwach wielu państw – uznaje się jego prawo do życia i wychowania w rodzinie

W tym kontekście należy pamiętać, że za jedno z podstawowych praw dziecka – zarówno na międzynarodowym poziomie ich ochrony, jak i w prawodawstwach wielu państw – uznaje się jego prawo do życia i wychowania w rodzinie⁷⁷. Już w preambule Konwencji o Prawach Dziecka - której stroną jest także Norwegia – jednoznacznie stwierdzono, iż „dziecko dla pełnego i harmonijnego

73 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 listopada 1988 r. w sprawie *Nielsen przeciwko Danii*, skarga nr 10929/84, pkt 61.

74 Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie *A. Schultz i M. Schultz przeciwko Polsce*, skarga nr 50510/99, pkt 1.

75 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 27 października 1994 r. w sprawie *Kroon i inni przeciwko Holandii*, skarga nr 18535/91, pkt 40.

76 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 25 lutego 1992 r. w sprawie *M. i R. Andersson przeciwko Szwecji*, skarga nr 12963/87, pkt. 24-25.

77 Zob. S.L. Stadniczerko, *Prawo dziecka do wychowania w rodzinie*, w: *Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, opracowanie: Biuro Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2015, s. 85-118; P. Wójcicka, *Prawo dziecka do wychowania w rodzinie. Wybrane aspekty*, w: *Prawa dziecka w prawie międzynarodowym*, red. E. Karska, Warszawa 2014, s. 25.

rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym”, które jest „podstawową komórką społeczeństwa oraz naturalnym środowiskiem rozwoju i dobra wszystkich jej członków”. W tej samej Konwencji, jej strony zobowiązały się, że dziecko nie zostanie odtądzone od rodziców wbrew ich woli. Tego typu interwencje są dopuszczalne tylko wówczas, gdy kompetentne władze państwowe, podlegające nadzorowi sądowemu, zdecydują – zgodnie z obowiązującym prawem oraz stosowanym postępowaniem – że takie oddzielenie jest konieczne ze względu na najlepiej pojęte interesy dziecka.

W związku z tym jasne jest, że odebranie dziecka rodzicom może nastąpić tylko po przeprowadzeniu stosownej procedury i to pod kontrolą sądu oraz jedynie w celu zabezpieczenia interesów dziecka. Z tej perspektywy jasne jest, że ustawodawca krajowy ma obowiązek ustanowić takie zasady postępowania, które z jednej strony będą służyły dobru dziecka, z drugiej zaś uniemożliwią podejmowanie przez organy państwowe arbitralnych oraz pochopnych decyzji w kwestii zastosowania środków prawnych. Wykładnie tę wzmacniają pozostałe postanowienia Konwencji, zwłaszcza zaś art. 5 KPD, zgodnie z którym Państwa-Strony mają obowiązek szanowania odpowiedzialności, prawa i obowiązku rodziców do wychowania dziecka, oraz art. 18 KPD, który stanowi, iż prawo to przysuguje obojgu rodzicom.

W podobnym duchu wypowiadało się Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, chociażby w 2018 r. stwierdzając, iż pozbawienie rodziców opieki nad dzieckiem i umieszczenie go w jakiegokolwiek pieczy instytucjonalnej należy ograniczyć do minimum i stosować tylko i wyłącznie w skrajnych przypadkach⁷⁸. Również Komitet Ministrów Rady Europy już we wrześniu 1991 r. rekomendował zasadę stanowiącą, że należy udzielić specjalnej ochrony dzieciom, których dobro jest poważnie zagrożone ze względu na zaniedbanie lub jakiegokolwiek inne niegodziwe traktowanie pod względem fizycznym bądź psychicznym, lub które zostały albo też mogą zostać w niewłaściwy sposób odebrane osobie uprawnionej do opieki nad nimi⁷⁹. Rada Europy jednoznacznie wskazała, że umieszczenie dziecka poza jego rodziną powinno stanowić wyjątek, a jego zasadniczym celem musi pozostać dobro dziecka oraz jego pomyślna integracja lub reintegracja społeczna w możliwie najkrótszym czasie. Jednocześnie umieszczenie dziecka poza rodziną musi gwarantować mu pełne przestrzeganie jego podstawowych praw⁸⁰.

Międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka opierają się na założeniu, iż organy państwowe, dokonując ingerencji w życie rodzinne mają obowiązek przestrzegać dwóch podstawowych zasad: z jednej strony dbać o dobro dziecka, z drugiej zaś stosować jak najmniej inwazyjne środki ingerencji.

78 Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 2232(2018), *Striking a balance between the best interest of the child and the need to keep families together*, dostępna pod adresem: <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=25014&lang=en> (dostęp: 14 marca 2019 r.), pkt 5.5.

79 Zalecenie Nr R (91) 9 Komitetu Ministrów w sprawie środków nadzwyczajnych w sprawach rodzinnych, zasada 1, tekst za: P.J. Jaros, *Prawa Dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2012, s. 355-357.

80 Zalecenie REC(2005)5 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie praw dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Załącznik do Zalecenia REC(2005)5, tekst za: P.J. Jaros, *Prawa Dziecka...*, s. 364-369.

Stąd też międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka opierają się na założeniu, iż organy państwowe, dokonując ingerencji w życie rodzinne, a zwłaszcza w sposób sprawowania opieki nad dzieckiem przez rodziców, mają obowiązek przestrzegać dwóch podstawowych zasad: z jednej strony dbać o dobro dziecka, z drugiej zaś stosować jak najmniej inwazyjne środki ingerencji. Zastosowanie zaś rozwiązań radykalnych, zwłaszcza odebranie dziecka rodzicom, dopuszczalne jest tylko w wyjątkowych i skrajnych przypadkach, gdy nie ma jakiegokolwiek innej możliwości zabezpieczenia praw dziecka. Jednocześnie każdy przypadek ingerencji instytucjonalnej w życie rodzinne musi zostać poprzedzony odpowiednią procedurą, gwarantującą zachowanie praw wszystkich jej stron oraz odwołanie do niezawisłego sądu. Standard ten musi stać się podstawą oceny rozwiązań krajowych w przedmiotowej kwestii, a więc także norm obowiązujących w Norwegii.

2.2. Przestanki objęcia dziecka opieką państwową w prawie norweskim

Zgodnie z § 4-1 BVL Barnevernet, realizując swoje uprawnienia do ingerowania (w praktyce niezwykle głębokiego) w życie rodzinne ma obowiązek stosowania środków najlepiej realizujących interes dziecka, zwłaszcza w zakresie zapewnienia dobrego i stabilnego kontaktu z osobami dorosłymi oraz ciągłości opieki. Jednocześnie stosowane środki powinny przyczynić się do zmian w funkcjonowaniu dziecka i rodziny (§ 4-4 BVL), oczywiście w sposób gwarantujący prawidłowe spełnianie jej naturalnych zadań. Dlatego też Barnevernet - po zidentyfikowaniu potrzeby instytucjonalnego wsparcia rodziny - ma obowiązek przygotować rozłożony w czasie plan pomocy, którego wykonanie należy regularnie oceniać, badając przede wszystkim potrzebę zastosowania określonych środków, zwłaszcza pod kątem postępowania rodziców (§ 4-5 BVL). Jednocześnie tego typu działalność, nastawiona na wsparcie rodziców w wykonywaniu ich praw i obowiązków z normatywnego punktu widzenia ma charakter podstawowy. Każda dalej posunięta ingerencja w życie rodzinne, w tym w kontakty pomiędzy rodzicami a ich dziećmi, musi znaleźć stosowne uzasadnienie, proporcjonalne do zdiagnozowanej skali problemów.

W związku z tym zastosowanie „środków natychmiastowych” jest możliwe tylko wówczas, gdy rodzice nie są w stanie opiekować się swoim dzieckiem, np. z powodu choroby (jednak środki te w takim przypadku nie mogą być utrzymywane wbrew woli rodziców) lub w sytuacji, gdy pozostawienie dziecka w domu grozi powstaniem dla niego znacznej szkody. W każdym z tych przypadków nie może dojść do sytuacji, w której dziecko zostaje odebrane rodzicom, a ci zupełnie tracą szansę na rozwiązanie problemów, które legły u podstaw takiej decyzji, tym samym nie mogąc utrzymywać kontaktów ze swoim dzieckiem (por. § 4-5 BVL).

Ustawodawca norweski wskazał na cztery podstawowe przyczyny uprawniające do wydania zarządzenia o przejęciu pieczy nad dzieckiem.

Jednocześnie ustawodawca norweski wskazał na cztery podstawowe przyczyny uprawniające do wydania zarządzenia o przejęciu pieczy nad dzieckiem. Pierwszą z nich jest występowanie poważnych braków w codziennej opiece nad dzieckiem lub w utrzymywaniu z nim osobistego kontaktu i zapewnianiu poczucia bezpieczeństwa. Występowanie tej przesłanki ocenia się w stosunku do wieku dziecka oraz stopnia jego rozwoju (§ 4-12a BVL). Druga z przyczyn wydania zarządzenia dotyczy dziecka chorego i niepełnosprawnego, a także posiadającego „inne specjalne potrzeby”, któremu rodzice nie zapewniają opieki (zwłaszcza leczenia) stosownej do jego dysfunkcji lub potrzeb (§ 4-12b BVL). Ustawodawca norweski postanowił, że Barnevernet ma także prawo interweniować, gdy dziecko jest wykorzystywane lub poddawane innym poważnym nadużyciom (§ 4-12c BVL) oraz w przypadku, gdy jest wysoce prawdopodobne, że zdrowie lub rozwój dziecka mogą poważnie ucierpieć z powodu niemożności przyjęcia przez rodziców wystarczającej odpowiedzialności za nie (§ 4-12d BVL). Stosownie zaś do § 4-14 ustawy o Barnevernet powyższe przesłanki mogą stać się podstawą umieszczenia dziecka – w zależności od potrzeb – w rodzinie zastępczej, instytucji państwowej, w zakładzie szkoleniowym bądź leczniczym, a także w ośrodku opieki dla nieletnich.

Stwierdzenie zaistnienia przesłanek umożliwiających organom państwowym Norwegii interwencję w sposób wychowywania dzieci i opieki nad nimi, może pociągać ze sobą niezwykle dotkliwe skutki w życiu rodziny – w tym jej dekompozycję poprzez odebranie dziecka rodzicom. Stąd też w państwie prawa tego typu interwencje powinny być dokonywane jedynie na podstawie ściśle określonych przesłanek, nie wykładanych w sposób rozszerzający, czy umożliwiający jakichkolwiek nadużyć. W ten sam sposób możliwość odebrania dziecka i przekazania go pod opiekę instytucjonalną rozumie Europejski Trybunał Praw Człowieka.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału ukształtował się pogląd, że przerwanie więzi rodzinnych oznacza „odcięcie dziecka od jego korzeni”, co może być uzasadnione jedynie w niezwykle wyjątkowych okolicznościach.

W świetle przeprowadzonych już analiz w orzecznictwie Europejskiego Trybunału ukształtował się pogląd, że przerwanie więzi rodzinnych oznacza „odcięcie dziecka od jego korzeni”, co może być uzasadnione jedynie w niezwykle wyjątkowych okolicznościach. Odnośna decyzja musi zatem opierać się na wystarczająco przekonujących i ważnych względach wynikających z konieczności zapewnienia realizacji interesu dziecka⁸¹. Co więcej, jak wskazuje ETPC, wszystkie środki związane ze stosowaniem tymczasowej opieki nad dzieckiem winne być zgodne z ostatecznym celem pieczy zastępczej, jakim jest ponowne połączenie naturalnych rodziców i dziecka⁸². Stąd też, dla oceny działalności władz norweskich w tym zakresie, fundamentalne znaczenie ma wykładnia powołanych powyżej przesłanek, a zwłaszcza ich zastosowanie w konkretnych przypadkach. Dopiero przeprowadzenie tych analiz pozwoli na ocenę przedmiotowego problemu z punktu widzenia standardów ochrony praw człowieka.

81 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 18 grudnia 2008 roku *Saviny przeciwko Ukrainie*, skarga nr 39948/06, pkt. 47-51.

82 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 8 kwietnia 2004 roku w sprawie *Haase przeciwko Niemcom*, skarga nr 11057/02.

2.3. Normatywne znaczenie przestąnek pozbawienia rodziców pieczy nad dzieckiem w prawodawstwie norweskim

Komentatorzy ustawy o Barnevernet przyznają, że odebranie dziecka rodzicom stanowi zasadnicze ograniczenie uprawnień rodzicielskich, a tym samym fundamentalnego prawa rodziców do wychowania swojego dziecka. Stąd też władze publiczne powinny dążyć przede wszystkim do rozwiązania problemów, z którymi zmagają się rodziny, a nie pozbawiania rodziców opieki i kontaktu ze swoim dzieckiem. Jednocześnie odebranie dziecka powinno być możliwe tylko w sytuacji, kiedy dziecko faktycznie żyje w niekorzystnych dla swojego rozwoju warunkach, a rodzice świadomie pozwalają na trwanie tego stanu rzeczy⁸³. W związku z tym, tylko stwierdzenie takiego zaniedbania w wykonywaniu odpowiedzialności rodzicielskiej, które rzeczywiście prowadzi do destrukcji życia rodzinnego i zagrożenia dla prawidłowego rozwoju dziecka, może uzasadnić interwencję Barnevernet⁸⁴.

Norweski Sąd Najwyższy podkreśla, że w sprawach dotyczących pozbawienia rodziców pieczy nad dzieckiem nie ma konieczności przeprowadzania zaawansowanego dowodzenia. Wystarczająca jest przewaga argumentów na rzecz konieczności podjęcia opieki instytucjonalnej nad dzieckiem.

Z drugiej strony norweski Sąd Najwyższy podkreśla, że w tego typu sprawach nie ma konieczności przeprowadzania zaawansowanego dowodzenia, wystarczy przewaga argumentów na rzecz konieczności podjęcia opieki instytucjonalnej nad dzieckiem⁸⁵. To z kolei oznacza możliwość arbitralnego rozstrzygnięcia przez urzędników Barnevernet o konieczności interwencji w życie rodziny. Skoro zaś nie muszą oni - w kwestii istnienia ustawowych przestąnek objęcia dziecka instytucjonalną opieką - przeprowadzać „zaawansowanego dowodzenia”, otwiera to możliwość pozbawienia rodziców pieczy nad dzieckiem, a dzieci prawa do wychowywania przez rodziców, na podstawie niesprawdzonych informacji, czy bez odpowiedniego rozeznania rzeczywistej konieczności wdrożenia środków prawnych. W norweskim orzecznictwie podkreśla się, że w przypadku, gdy zagrożenie interesu dziecka jest „wysoce prawdopodobne”, organy państwowe po prostu powinny przystąpić do przewidzianych prawem działań⁸⁶. W każdym razie ich podjęcie nie jest uprawnione w przypadku problemów błahych, dających się łatwo wyeliminować w drodze środków nie ingerujących w sposób zasadniczy w funkcjonowanie rodziny.

Norweska doktryna zauważa, że pierwszą ze wskazanych przestąnek interwencji państwa – sprowadzającą się do poważnych zaniedbań w opiece nad dzieckiem i zapewnianiu mu poczucia

⁸³ Ø. Christiansen, *op. cit.*, s. 23.

⁸⁴ K. Ofstad, R. Skar, *op. cit.*, s.142.

⁸⁵ Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2011, HR HR-2011-00843-A, sprawa nr 2010/2115, pkt. 66.

⁸⁶ Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2006 r., HR-2006-2123-A - Rt-2006-1672, sprawa nr 2006/953.

bezpieczeństwa – można stosować jedynie po dokonaniu oceny sytuacji dziecka. Jednocześnie już na etapie prac legislacyjnych podnoszono, że „poważne braki” zarówno w opiece nad dzieckiem, jak i utrzymywaniu z nim kontaktów, czy zapewnianiu poczucia bezpieczeństwa, nie mogą być interpretowane w sposób prowadzący do objęcia państwową opieką w przypadku każdego uchybienia przez rodziców w wypełnianiu tego typu obowiązków. Niestety, pomimo słuszności tej tezy, ustawodawca norweski posłużył się wysoce nieostrymi, a tym samym otwartymi na różnorodne interpretacje, sformułowaniami. Biorąc pod uwagę wskazane powyżej, niezwykle liberalne podejście norweskich sądów do kwestii stosowania ustawy o Barnevernet, śmiało można postawić tezę, iż już na poziomie legislacyjnym norweski prawodawca przyznał pracownikom organów państwowych daleko idące i niezwykle dyskrecyjne uprawnienia do ingerencji w życie rodzinne. Tezę tę wzmacnia fakt, że w praktyce urzędnicy Barnevernet najczęściej swoje działania opierają właśnie na tej przestance.

Wykładnia historyczna omawianej regulacji prowadzi do wniosku, że ustawodawca norweski pod pojęciem „opieki” rozumie dokładanie przez rodziców odpowiedniej troski o zapewnienie realizacji materialnych i duchowych potrzeb dziecka, przede wszystkim w zakresie bezpiecznego mieszkania, żywności, ubioru oraz właściwej troski o jego zdrowie i edukację. Ponadto w pracach legislacyjnych zauważono, że użyte w przepisie terminy „kontakt” oraz „bezpieczeństwo” często odnosi się do tych samych sytuacji. Stąd też za poważne uchybienia w tym zakresie należy uznać np. stosowanie w rodzinie przemocy – zarówno wobec dziecka, jak i pomiędzy innymi członkami rodziny⁸⁷. Sytuacja ta, nawet jeżeli nie dotyczy bezpośrednio dziecka, rzeczywiście może negatywnie oddziaływać na jego poczucie bezpieczeństwa. Uznaje się, że objęcie pieczą zastępczą jest dopuszczalne także w przypadku, gdy rodzice emocjonalnie odrzucają dziecko, czy też – z powodu własnych dysfunkcji psychicznych – nie mogą się nim odpowiednio zająć⁸⁸. W związku z tym uprawniony jest wniosek, iż poważne braki w opiece nad dzieckiem i kontakcie z nim to takie sytuacje, gdy rodzice – z powodu własnych dysfunkcji – nie są w stanie wypełniać, swojej roli w sposób zapewniający dziecku warunki normalnego rozwoju. Jednocześnie usunięcie tych przyczyn nie jest możliwe w łatwy i szybki sposób, a wymaga długotrwałego procesu.

Jak już zaznaczono druga z przesłanek wdrożenia instytucjonalnej opieki odnosi się do lekceważenia przez rodziców potrzeb dziecka niepełnosprawnego – zwłaszcza w zakresie zapewnienia mu odpowiedniego do jego upośledzenia opieki medycznej oraz rehabilitacji. Oczywistym jest, że ustawodawca norweski rozciąga stosowanie tego unormowania zarówno na dzieci niepełnosprawne fizycznie, jak i psychicznie. Jednak należy podkreślić, że sam fakt niepełnosprawności dziecka w żaden sposób nie determinuje konieczności interwencji państwa – ta aktualizuje się dopiero w sytuacji zaniedbywania przez rodziców opieki właściwej dla danego rodzaju schorzenia, co z kolei wymaga określenia jakie sposoby opieki należałoby wdrożyć w przypadku danej choroby.

Dużo bardziej podatnym na różnorodne interpretacje jest zawarte w § 4-12b BVL określenie dziecka mającego „inne specjalne potrzeby”. Komentatorzy podkreślają – również odwołując się do wykładni

87 Ø. Christiansen, *op. cit.*, s. 24.

88 K. Ofstad, R. Skar, *op. cit.*, s. 147.

historycznej tegoż przepisu – że za taką kategorię dzieci obejmowanych pieczą zastępczą należy uznawać mające poważne problemy z prawidłowym zachowaniem np. poprzez wielokrotne popełnienie czynów zabronionych. Taka sytuacja, zdaniem norweskiej doktryny, pozwala na przyjęcie, że dziecko nie jest objęte wystarczającą opieką⁸⁹. Biorąc pod uwagę fakt, że ustawodawca w konstrukcji omawianego przepisu wyraźnie odróżnił dzieci niepełnosprawne od posiadających „inne potrzeby”, wykładnia ta wydaje się zasadna. Należy przy tym pamiętać – mając również na względzie standard konwencyjny – że problemy wychowawcze mogą uzasadnić interwencje państwa tylko w sytuacji ich znacznego nasilenia, prowadzącego do poważnych dysfunkcji społecznych w postaci wielokrotnego popełniania czynów zabronionych bądź popełnienia takiego czynu o szczególnej szkodliwości.

Problemy wychowawcze mogą uzasadnić interwencje państwa tylko w sytuacji ich znacznego nasilenia, prowadzącego do poważnych dysfunkcji społecznych w postaci wielokrotnego popełniania czynów zabronionych bądź popełnienia takiego czynu o szczególnej szkodliwości.

Dopiero w takiej sytuacji uzasadnione jest przyjęcie, że rodzice nie posiadają już we własnym zakresie środków wychowawczych pozwalających im na roztoczenie właściwej opieki nad dzieckiem. To z kolei uprawnia do skorzystania z pomocy wyspecjalizowanych instytucji państwowych. Podejmowanie takich interwencji w przypadku incydentalnych ekscesów wychowawczych oznaczałoby zaprzeczenie pomocniczej funkcji państwa wobec rodziców, posiadających pierwotne, wręcz naturalne prawo do wychowania swojego – także sprawiającego trudności wychowawcze – dziecka.

W Norwegii stosowanie wobec dziecka przemocy fizycznej, psychicznej, molestowania seksualnego lub innych tego typu nadużyć mogących prowadzić do poważnych szkód w rozwoju dziecka niezwykle rzadko, bo jedynie w ok. 1-2 % wszystkich przypadków, stanowi podstawę do objęcia rodziny opieką państwa.

Dwie ostatnie przestanki otoczenia dziecka opieką państwa – jak zauważają komentatorzy – odnoszą się przede wszystkim do stosowania wobec dziecka przemocy fizycznej, psychicznej, molestowania seksualnego lub innych tego typu nadużyć mogących prowadzić do poważnych szkód w rozwoju dziecka. Warto zaznaczyć – co szczególnie zaskakujące z polskiej perspektywy – w praktyce przestanki te są stosowane niezwykle rzadko, w ok. 1-2 % wszystkich przypadków objęcia rodziny opieką państwa⁹⁰. W doktrynie podnosi się, że w przypadku tego typu dysfunkcji rodzinnych często zachodzą także pozostałe przestanki interwencji państwowej, stąd również ona powinna być wykładana w sposób ścisły. Jak zauważają K. Ofstad i R. Skar za przemoc fizyczną bądź psychiczną nie

⁸⁹ Ø. Christiansen, *op. cit.*, s. 20-21.

⁹⁰ *Barn og unge som får hjelp fra Barnevernet*, - dokument dostępny pod adresem: https://www.bufdir.no/Statistikk_og_analyse/Barnevern/Barn_og_unge_med_tiltak_fra_barnevernet/#heading13546 (dostęp 13 marca 2019 r.).

Rozdział 2.

Materialne przesłanki pozbawienia rodziców w pieczy nad dzieckiem określone w Barnevernloven

może zostać uznane stanowcze egzekwowanie od dziecka – nawet wbrew jego woli – przestrzegania określonych przez rodziców zasad postępowania. Oczywistym jest, że dziecko nie posiadając takiego jak rodzice doświadczenia życiowego, a zwłaszcza dojrzałości emocjonalnej i społecznej właściwej osobom dorosłym, wymaga swego rodzaju kierownictwa. Stąd też określanie przez rodziców zasad postępowania i egzekwowanie ich jest elementem opieki nad dzieckiem, pożądanym również z punktu widzenia interesu społecznego. Jednocześnie Barnevernet, czy inne organy państwowe, nie mają prawa ingerować w opiekę nad dzieckiem, kiedy sprawca przemocy nie mieszka z rodziną i nie stanowi już dla niej zagrożenia⁹¹.

Przepis § 4-12d BVL zawiera także upoważnienie do interweniowania przez organy państwa w wychowanie dzieci w przypadku, gdy zdrowie lub rozwój dziecka mogą doznać poważnego uszczerbku, ponieważ rodzice nie mogą przyjąć za nie „wystarczającej odpowiedzialności”. Na etapie prac legislacyjnych podnoszono, że przepis ten powinien znaleźć zastosowanie w stosunku do rodziców upośledzonych bądź poważnie chorych psychicznie⁹². Jednocześnie podkreślano, że w takich sytuacjach niekiedy, zwłaszcza w przypadku małego dziecka, rodzice są w stanie odpowiednio nim się zaopiekować. Jednak problemy mogą pojawić się w raz z jego dorastaniem, a tym samym zwiększaniem się jego potrzeb psychicznych i fizycznych. W doktrynie podnosi się, że zastosowanie tych unormowań jest uzasadnione także w przypadku rodziców uzależnionych od alkoholu lub narkotyków. Oczywiście, podobnie jak poprzednio, w tego typu przypadkach najczęściej zachodzą także okoliczności wypełniające pozostałe przesłanki objęcia dziecka opieką państwa. W każdym razie zarówno doktryna, jak i orzecznictwo podnoszą, że przepis § 4-12d należy stosować z dużą ostrożnością, przede wszystkim po przeprowadzeniu bardziej rozbudowanego postępowania dowodowego⁹³.

Tabela 2.1. Uzasadnienie podjęcia działań przez Barnevernet w latach 2013-2017

	2013	2014	2015	2016	2017
Zaniedbywanie dziecka	45	39	41	74	23
Stosowanie wobec dziecka przemocy psychicznej	51	41	37	138	37
Popętnienie przestępstwa przez rodziców	69	70	61	111	74
Pokrzywdzenie dziecka wykorzystywaniem seksualnym/kazirodztwem	77	71	90	137	102
Niepełnosprawność dziecka	166	135	144	186	129
Trudności dziecka w nawiązywaniu relacji	174	208	178	406	169
Nadużywanie przez dziecko substancji odurzających	202	182	139	127	171
Stosowanie wobec dziecka przemocy fizycznej	256	229	244	404	204
Brak opieki nad dzieckiem	163	202	216	438	241
Choroby somatyczne rodziców	410	557	555	343	618

91 K. Ofstad, R. Skar, *op. cit.*, s. 149.

92 Ø. Christiansen, *op. cit.*, s. 22.

93 *Ibidem*, s. 15-151.

Prawa dziecka zwrócone przeciw dzieciom?

Ramy prawne i praktyka funkcjonowania Barnevernet na tle standardów międzynarodowych

Zachowania przestępcze dziecka	646	583	551	908	635
Problemy dziecka ze zdrowiem psychicznym	527	534	579	784	642
Inne aspekty związane z sytuacją dziecka	921	1035	907	1765	876
Przemoc domowa / pokrzywdzenie dziecka przemocą domową	943	958	1062	1505	984
Nadużywanie przez rodziców substancji odurzających	1402	1499	1500	1372	1494
Inne aspekty związane z rodzicami/rodziną	2272	1969	1776	2303	1612
Wysoki poziom konfliktu w domu	1780	2045	2089	2290	2245
Problemy rodziców ze zdrowiem psychicznym	2841	3216	3253	1839	3112
Brak umiejętności wychowawczych rodziców	4170	4782	5399	4768	6743
Nieznane	20931	22661	25280	26728	28124
Suma	38046	41016	44101	46626	48235

Źródło: Analiza przyczyn podejmowania interwencji przez Barnevernet. Opracowanie własne na podstawie: Statistic Norway, <https://www.ssb.no/statbank/table/10782/>

Powyższe zestawienie pozwala postawić tezę, iż Barnevernet najczęściej swoje interwencje uzasadnia w wysoce niesprecyzowany sposób, powołując się na „brak podstawowych umiejętności opiekuńczych” rodziców, ich „zaburzenia psychiczne”, czy „inne sytuacje”. Różnorodność stanów faktycznych, które mogą zostać zakwalifikowane do takiego uzasadnienia jest ogromna, a podjęcie interwencji państwowej w dużej mierze zależy od arbitralnej decyzji urzędników. Ponadto warto zasygnalizować, iż władze norweskie twierdzą, że wskazane powyżej okoliczności nie mogą stać się podstawą działań Barnevernet⁹⁴. Tymczasem państwowy, norweski urząd statystyczny w swoich zestawieniach wymienia – jako przesłankę działalności Barnevernet – m.in. tego typu sytuacje.

Barnevernet najczęściej swoje interwencje uzasadnia w wysoce niesprecyzowany sposób, powołując się na „brak podstawowych umiejętności opiekuńczych” rodziców, ich „zaburzenia psychiczne”, czy „inne sytuacje”. Różnorodność stanów faktycznych, które mogą zostać zakwalifikowane do takiego uzasadnienia jest ogromna, a podjęcie interwencji państwowej w dużej mierze zależy od arbitralnej decyzji urzędników.

Tabela 2.2. Zastosowanie ustawowych przesłanek interwencji Barnevernet w 2017 roku

	Chłopcy	Dziewczynki
4-12a	540	484
4-12b	3	2
4-12c	19	37
4-12d	41	46

Źródło: Bufdir

94 Pismo Royal Norwegian Ministry of Children and Equality z dnia 28 lutego 2019 r., znak: 18/2681-6, pozyskane w trakcie prowadzonych badań.

Rozdział 2.

Materialne przesłanki pozbawienia rodziców w pieczy nad dzieckiem określone w Barnevernloven

Stąd też – niestety – doktrynalna wykładnia ustawy o Barnevernet nie przekłada się na praktykę działania tej instytucji. Co prawda dostępne dane dotyczące uzasadnień działalności Barnevernet nie są kompletne, jednak z analizy B.H. Kojan wynika, iż już w 2008 r. urząd ten w podobny sposób motywował stosowane przez siebie środki ingerencji w życie rodzinne. To z kolei pozwala na postawienie tezy, iż skoro pomiędzy rokiem 2009 a 2013 nie doszło w tym względzie do zasadniczej zmiany, tendencja ta ma charakter stały.

Tabela 2.3. Uzasadnienie podjęcia działań przez Barnevernet w 2008 r.

Treść uzasadnienia	Procent stosowania
Warunki lokalowe w domu	50.3
Inne przyczyny	17.0
Problemy osobowościowe dziecka	14.8
Choroby psychiczne rodziców	8.5
Niezdolność rodziców do opieki na dzieckiem	7.0
Przyjmowanie narkotyków przez rodziców	5.9
Przemoc domowa	4.1
Problemy psychologiczne dziecka	3.2
Przyczyny nieznane	2.0
Przemoc fizyczna rodziców wobec dzieci	1.8
Nadużywanie narkotyków przez dziecko	1.4
Choroby somatyczne rodziców	1.2
Niepełnosprawność dziecka	1.1
Przemoc psychiczna rodziców wobec dzieci	0.7
Zaniedbywanie dzieci	0.6
Nadużycia seksualne wobec dzieci	0.6
Śmierć rodziców	0.5
Popetnienie przestępstwa przez rodziców	0.4

Źródło: B.H. Kojan, *Norwegian Child Welfare Services: A Successful Program for Protecting and Supporting Vulnerable Children and Parents*, „Australian Social Work”, 4(2011), s. 448.

Powyższe zestawienia sugerują, że niejednokrotnie pracownicy Barnevernet obierają dzieci rodzicom na podstawie niezweryfikowanych informacji, uniemożliwiając im przedstawienie swoich racji, czy też – w przypadku rodzin imigrantów – pozbawiając ich prawa do skorzystania ze wsparcia tłumacza języka norweskiego bądź utrudniając uzyskanie pomocy od służb konsularnych⁹⁵. Stąd dla określenia faktycznego znaczenia przepisów ustawy o Barnevernet konieczne jest przeanalizowanie przykładów działalności tej instytucji.

95 Informacja uzyskana podczas wizyty studyjnej w Oslo 3 stycznia 2019 r.

2.4. Analiza przypadków działalności Barnevernet budzących poważne wątpliwości

Oczywistym jest, że unormowania norweskiego prawa stwarzają możliwości niezwykle głębokiej ingerencji organów państwowych w sprawowanie przez rodziców opieki nad swoim dzieckiem. Należy pamiętać, że podjęcie decyzji o przejęciu pieczy nad dzieckiem jest uprawnione tylko wtedy, gdy jest to konieczne ze względu na sytuację w jakiej znajduje się dziecko w momencie podejmowania decyzji. Nie mają tu znaczenia przede wszystkim wydarzenia z przeszłości rodziny, oczywiście pod warunkiem, że różnego rodzaju sytuacje kryzysowe zostały już zażegnane. Ponadto sięganie po narzędzie faktycznie pozbawiające rodziców opieki nad dzieckiem jest usprawiedliwione tylko w sytuacji, gdy inne, mniej restrykcyjne środki nie przynoszą spodziewanych rezultatów, ewentualnie jasnym jest, że tylko radykalne działania mogą przynieść pożądany efekt.

Poza tym odebranie dziecka rodzicom ma na celu zapewnienie mu lepszych warunków (zarówno psychicznych, jak i fizycznych) niż w rodzinie, stąd też, jeżeli instytucje państwa nie są w stanie ich zapewnić, powinny dążyć do rozwiązywania problemów „wewnątrz” rodziny⁹⁶. Biorąc pod uwagę fakt, że najlepszym środowiskiem rozwoju dziecka jest naturalna rodzina, tylko w zupełnie wyjątkowych i poważnych sytuacjach można uznać, że jakakolwiek opieka instytucjonalna jest w stanie stworzyć dla niego lepsze warunki opieki i rozwoju. Tymczasem podczas przebiegu wizyty studyjnej w Oslo rodzice umieszczeni wraz z dziećmi w placówkach opiekuńczych (w celu „monitorowania” ich zdolności rodzicielskich) wskazywali, że w ośrodkach takich panują trudne warunki lokalowe i higieniczne (np. w zakresie braku odpowiedniej ilości łóżek dostosowanych do wieku dzieci)⁹⁷. Problemem placówek prowadzonych przez Barnevernet, a także współpracujących z nim prywatnych przedsiębiorców, jest ponadto brak odpowiedniego personelu, zwłaszcza psychologicznego. Także w sytuacjach, gdy dzieci są przekazywane do rodzin zastępczych niejednokrotnie są umieszczane w rodzinach nie posiadających odpowiedniego doświadczenia opiekuńczego⁹⁸.

Wedle raportu przygotowanego w styczniu 2019 r. na zlecenie Ministerstwa Zdrowia Norwegii, zatytułowanego DET Å REISE VASKER ØYNENE. Gjennomgang av 106 barnevernsaker, w przypadku dzieci objętych opieką instytucjonalną w latach 1990-2001 wskaźnik samobójstw był ośmiokrotnie większy niż w przypadku dzieci wychowujących się w swoich rodzinach.

Niewydolność opieki instytucjonalnej oferowanej przez Barnevernet potwierdzają dane gromadzone i publikowane przez norweskie władze. Za dobry przykład może posłużyć tu raport przygotowany

⁹⁶ Por. Ø. Christiansen, *op. cit.*, s. 22.

⁹⁷ Informacja uzyskana podczas wizyty studyjnej w Oslo 3 stycznia 2019 r.

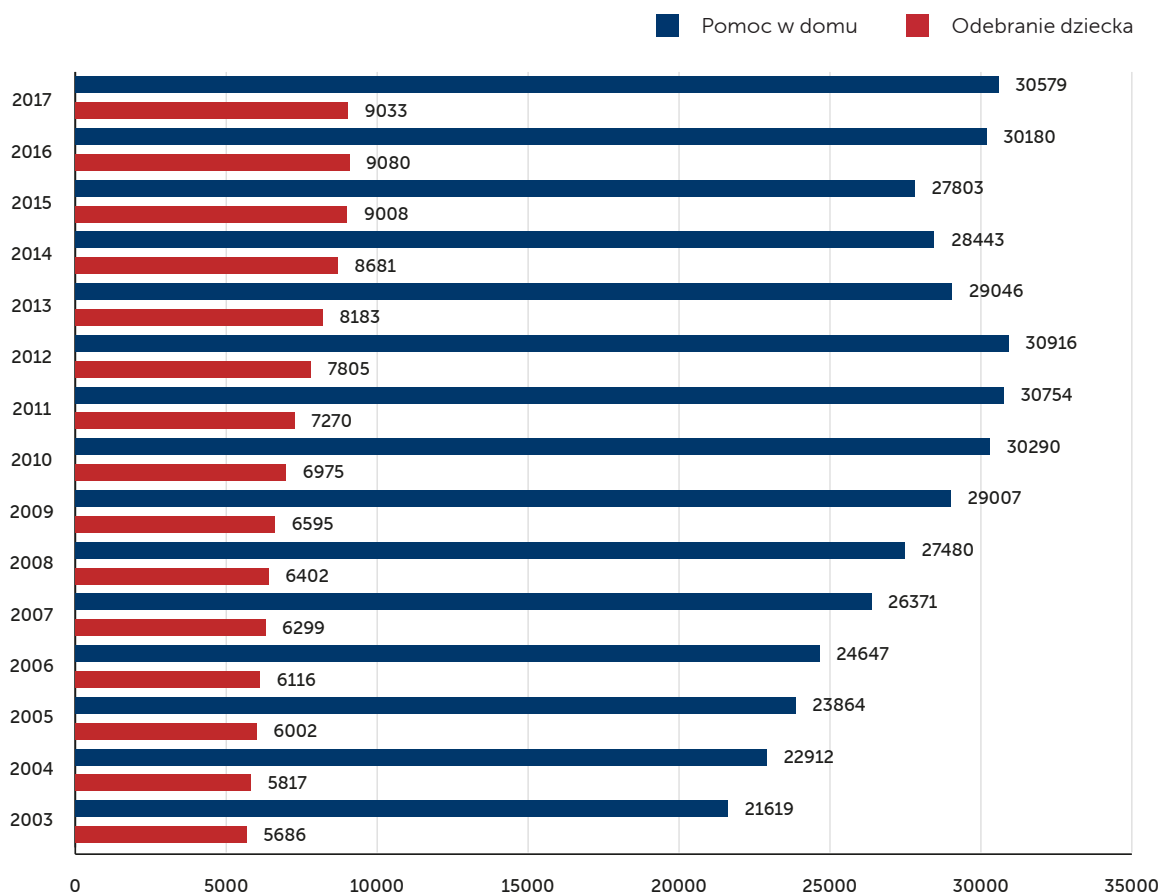
⁹⁸ Informacja uzyskana w trakcie spotkania odbytego 3 stycznia 2019 r. w ramach wizyty studyjnej w Oslo.

Rozdział 2.

Materialne przesłanki pozbawienia rodziców w pieczy nad dzieckiem określone w Barnevernloven

w styczniu 2019 r. na zlecenie Ministerstwa Zdrowia Norwegii⁹⁹. Ze zgromadzonych w nim informacji wynika, iż w przypadku dzieci objętych opieką instytucjonalną w latach 1990-2001 wskaźnik samobójstw był ośmiokrotnie większy niż w przypadku dzieci wychowujących się w swoich rodzinach¹⁰⁰. Poza tym, objętym działaniami Barnevernet dzieciom nie zapewnia się odpowiedniej opieki, głównie z powodu braku właściwie przygotowanego personelu oraz złych warunków lokalowych i sanitarnych w domach, w których kwateruje się dzieci odebrane rodzicom. Norweskie służby nie wykorzystują posiadanych informacji do określenia indywidualnych potrzeb dziecka oraz najlepszego sposobu świadczenia pomocy, co prowadzi do arbitralnego dopierania środków prawnych¹⁰¹. Wśród nich zaś niepokojąco często dochodzi do odebrania dziecka rodzicom – według norweskich mediów Barnevernet średnio każdego dnia stosuje ten środek w stosunku do pięciorga dzieci¹⁰².

Schemat 2.1. Dzieci objęte środkami ochrony



Źródło: Statistic Norway, <https://www.ssb.no/statbank/table/04443/>

99 DET Å REISE VASKER ØYNENE. Gjennomgang av 106 barnevernsaker, Statens helsetilsyn, Oslo, januar 2019- raport dostępny pod adresem internetowym: https://www.helsetilsynet.no/globalassets/opplastinger/publikasjoner/rapporter2019/helsetilsynet_rapport_unummerert_gjennomgang_106_barnevernsaker.pdf (dostęp 12 lutego 2019 r.).

100 Por. Høy dødelighet hos barnevernsbarn, <https://www.aftenposten.no/norge/i/LjMV/Hoy-dodelighet-hos-barnevernsbarn>, (dostęp 13 lutego 2018 r.).

101 S. Majid, Tilsynssvikten: Dette svarer kommunene, https://www.vg.no/nyheter/innenriks/i/p64Jn6/tilsynssvikten-dette-svarer-kommunene?utm_content=recirculation-matrix&utm_source=VReWA4, (dostęp 13.02.2019 r.).

102 B. Andersen, O. Helness, «Kjære barnevernet – jeg vil hjem til mi ekte mor», <https://www.nrk.no/nordland/xl/fem-barn-akuttplaseres-hver-dag-i-norge-1.14082733>, (dostęp 11.03.2019 r.).

Normy prawne nabierają faktycznego znaczenia dopiero na etapie ich stosowania, z tego względu badanie zastosowania instytucji prawnych jest fundamentalną kwestią przy ocenie różnego rodzaju rozwiązań normatywnych. Nie inaczej jest w przypadku praktyki norweskiego Barnevernet, którego niektóre decyzje spotykają się ze sporym rozgłosem i wzbudzają kontrowersje, zwłaszcza pod kątem naruszania standardów praw człowieka¹⁰³. W tym miejscu warto podkreślić, że Organizacja Narodów Zjednoczonych oceniając system ochrony praw dziecka w Norwegii wskazała na kilka niepokojących zjawisk, wśród nich na zbyt szybkie umieszczanie dzieci (zwłaszcza o określonej przynależności etnicznej) w opiece instytucjonalnej i brak niezależnego organu odwoławczego rozpatrującego kwestie opieki na dziećmi¹⁰⁴. Warto wspomnieć, że kontrowersyjna działalność Barnevernet wzbudziła zaniepokojenie szerokiego kręgu badaczy – prawników, psychologów, lekarzy i innych pracowników służby zdrowia. Wyrazem tego zaniepokojenia jest list otwarty przedstawicieli tych zawodów skierowany w czerwcu 2015 roku do ówczynie funkcjonującego w Norwegii Ministerstwa Dzieci, Równości i Włączenia Socjalnego. Sygnatariusze zauważyli w nim nadużycia w zbyt pospiesznym oraz arbitralnym odbieraniu rodzicom dzieci, a tym samym łamanie ich podstawowych praw. Niedostateczne udowadnianie zachodzenia przesłanek odebrania dziecka, stroniczy dobór ekspertów i ich nierzetelność w przygotowywaniu opinii, czy niewysłuchiwanie racji rodziców w procedurach dotyczących ich relacji z dziećmi to główne nieprawidłowości, które podnoszono we wskazanym liście¹⁰⁵. Tytułem przykładu należy wskazać na najbardziej bulwersujące zdarzenia.

Warto wspomnieć, że kontrowersyjna działalność Barnevernet wzbudziła zaniepokojenie szerokiego kręgu badaczy – prawników, psychologów, lekarzy i innych pracowników służby zdrowia, czego wyrazem był list otwarty przedstawicieli tych zawodów skierowany w czerwcu 2015 roku do ówczynie funkcjonującego w Norwegii Ministerstwa Dzieci, Równości i Włączenia Socjalnego.

W 2011 r. Barnevernet – powołując się na rzekome molestowanie seksualne oraz zaniedbania w opiece – odebrał dwójkę dzieci przebywającej w Norwegii od 2003 roku obywatelce Czech Evie Michalákové. Sprawa rozpoczęła się w marcu 2011 roku, kiedy personel przedszkola, do którego uczęszczała jej córka zawiadomili służby państwowe o podejrzeniu ich bicia oraz molestowania seksualnego przez ojca. Półtora miesiąca po tym zawiadomieniu władze podjęły decyzję o odebraniu dzieci ich matce i przekazaniu do rodziny zastępczej. Początkowo przyznano matce prawo odwiedzin dzieci w każdym tygodniu, jednak z czasem chłopcy zostali rozdzieleni pomiędzy dwie rodziny zastępcze, a w 2015 roku E. Michalákové ograniczono prawo kontaktów do dwóch spotkań w ciągu roku po 15 minut każde. Władze norweskie konsekwentnie uzasadniały

103 *En menneskerettslig diagnose!*, <http://www.sfm.no/galt-barnevernet-menneskerettslig-diagnose/>, (dostęp 13.08.2018).

104 G.K. Andersland, *Norge bryter fortsatt barnekonvensjonen. Fem områder hvor det svikter*, <https://www.aftenposten.no/meninger/debatt/i/5Vq60W/Norge-bryter-fortsatt-barnekonvensjonen-Fem-omrader-hvor-det-svikter--Geir-Kjell-Andersland> (dostęp: 18.08.2018).

105 *The National Notice of Concern about «Barnevernet», signed by 260 Professionals*, <https://christiancoalition.world/news/read2/national-notice-of-concern-barnevernet> (dostęp 11.08.2018).

swoje postępowanie potrzebą ochrony małoletnich oraz destrukcyjnym wpływem na nich spotkań z matką. Co istotne, pomimo prowadzonego dochodzenia, biologicznym rodzicom odebranych dzieci nigdy nie postawiono zarzutów, a opinie sporządzone na potrzeby postępowania przed Barnevernet zostały przygotowane przez dwoje psychologów pozostających ze sobą w związku. W grudniu 2016 r. Eva Michaláková została definitywnie pozbawiona uprawnień rodzicielskich. Warto podkreślić, że w jej sprawie interweniował prezydent Republiki Czeskiej, który zwrócił się do Króla Norwegii z prośbą o pomoc¹⁰⁶, a także wielu innych polityków, w tym postowie do Parlamentu Europejskiego oraz członkowie rządu.

Pod pewnymi względami do sprawy tej podobna jest historia innej obywatelki Czech, Danieli Lode, której Benervnet odebrał córkę po tym, jak ta zdecydowanie kazała założyć swojej siedmioletniej córce czapkę zimową. Sytuację tę – mającą miejsce przed domem D. Lode – widział jeden z sąsiadów, który zawiadomił służby społeczne. Te z kolei uznały, że doszło do maltretowania i odebrały córkę matce. Opieka nad nią została powierzona ojcu, D. Lode mogła widywać się z córką jedynie w wyznaczonym miejscu i czasie oraz zakazano jej rozmawiać z córką w języku czeskim¹⁰⁷.

Analiza orzecznictwa norweskiego Sądu Najwyższego prowadzi do jednoznacznych wniosków, iż ograniczanie rodzicom prawa do widywania się z dziećmi do nielicznych kilkudziesięciominutowych spotkań w ciągu roku znajduje pełną akceptację.

Analiza orzecznictwa norweskiego Sądu Najwyższego prowadzi do jednoznacznych wniosków, iż ograniczanie rodzicom prawa do widywania się z dziećmi do nielicznych kilkudziesięciominutowych spotkań w ciągu roku znajduje pełną akceptację. Przykładowo w wyroku z dnia 7 lutego 2019 roku norweski Sąd Najwyższy powołując się na przesłankę występowania poważnych braków w codziennej opiece nad dzieckiem lub w utrzymywaniu z nim osobistego kontaktu i zapewnianiu poczucia bezpieczeństwa (§ 4-12a ustawy o Barnevernet) pozbawił rodziców prawa opieki na dzieckiem, które zostało umieszczone w domu zastępczym, a zarazem rodzicom umożliwiono widywanie się z dzieckiem jedynie cztery razy do roku po dwie godziny, w miejscu wyznaczonym przez pracowników Barnevernet oraz przy ich udziale¹⁰⁸. Podobnie w orzeczeniu z 16 maja 2018 r. uznano za dopuszczalne ograniczenie matce kontaktu z dziećmi do czterech spotkań po trzy godziny każde (pod nadzorem pracownika Barnevernet) oraz do sześciu dwudziestominutowych rozmów telefonicznych w ciągu roku. Jednocześnie zakazano matce kontaktowania się z dziećmi za pośrednictwem portali społecznościowych¹⁰⁹. Warto wspomnieć, iż niekiedy norweskie władze różnicują rodzicom biologicznym możliwość kontaktu z dziećmi. Przykładem takiej sytuacji jest

106 S. Smith, *American Mom's Son Could Be Adopted Against Her Will After Losing Appeal in Norway CPS Court*, <https://www.christianpost.com/news/american-mom-loses-appeal-norway-cps-court-forced-adoption-request-proceeding-227883/?fbclid=IwAR3dD-W7QRb1KdROUrrReGuYxJ-a792AR031A7IJJ0-M6pULY7dsOf5DRo> (dostęp 25.10.2018).

107 *Europoslanec jedná v Norsku o navrácení českých dětí matce*, https://www.tyden.cz/rubriky/domaci/europoslanec-jedna-v-norsku-o-navraceni-ceskych-deti-matce_330511.html (dostęp 31.07.2018).

108 Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2019 r., HR-2019-239-U, sprawa nr 19-017484.

109 Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., HR-2018-922-U, sprawa nr 18-064997.

sprawa rozstrzygnięta przez norweski Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 czerwca 2018 r., w którym matce umożliwiono spotkania z córką cztery razy do roku po dwie godziny, natomiast ojcu dwa razy do roku po jednej godzinie. Co do każdego z rodziców zastrzeżono nadzór Barnevernet nad spotkaniami¹¹⁰.

W 2013 roku Benervnet pozbawił opieki nad 19-miesięcznym dzieckiem obywatelkę amerykańską Amy Jokobsen. W lipcu tegoż roku pracownicy tego urzędu przybyli do domu A. Jokbsen w towarzystwie policji informując, że jej dziecko trzeba natychmiast przewieźć do szpitala w celu sprawdzenia jego stanu zdrowia. W ciągu kilku miesięcy poprzedzających te wydarzenia, matka zaniepokojona stanem rozwoju swojego syna, kilkakrotnie poddawała go badaniom lekarskim – za każdym razem nie stwierdzono jakichkolwiek odchyłeń czy niepokojących objawów. Po przewiezieniu dziecka do szpitala lekarz stwierdził lekką niedowagę (dziecko zamiast „podręcznikowych” 10 kg ważyło 9,6 kg) oraz niedobór witaminy B12. Badający skrytykował także Amy Jakobsen za to, że ciągle karmi syna piersią. Na tej podstawie pracownicy Benervnet postanowili natychmiast odebrać dziecko matce, jednak przybyły do szpitala ojciec zdecydowanie protestował przeciwko takiemu postępowaniu. Po kłótni jaka wywiązała się pomiędzy nim a personelem, został wyrzucony ze szpitala. Jednak następnego dnia powrócił do niego i w przebraniu lekarza wyniósł swoje dziecko ze szpitala. Po pościgu policyjnym został zatrzymany, a dziecko przekazano pod opiekę Benervnet. Początkowo rodzice mieli prawo widywać się z synem raz w tygodniu na posterunku policji, jednak po roku zakazano im odwiedzin syna. Aby ukryć tożsamość dziecka władze Norwegii wielokrotnie zmieniały jego nazwisko i imię – biologiczna matka po raz ostatni widziała się z nim we wrześniu 2014 roku¹¹¹.

W listopadzie 2015 roku Benervnet podjął decyzję o objęciu opieką pięciorga dzieci rumuńskiego informatyka Mariusa Bodnariu oraz jego małżonki, pochodzącej z Norwegii Ruth Bodnariu. Sprawa została wszczęta po złożeniu skargi przed dyrektora szkoły, do której uczęszczali starsze dzieci małżeństwa. Barnevernet nigdy nie podał oficjalnych informacji co do powodów swojej decyzji, jednak media donosiły, że jej powodem miała być religijna indoktrynacja dzieci przez rodziców, którzy są zielonoświątkowcami. W sprawę zaangażował się rząd Rumunii, po czym ambasador Norwegii w tym kraju wydał specjalne oświadczenie. Wskazał w nim, że odebranie dzieci rodzicom może mieć miejsce w Norwegii tylko w sytuacji, gdy dziecko jest poważnie zaniedbywane, maltretowane bądź wykorzystywane. W sprawie tej dzieci zostały przekazane trzem rodzinom zastępczym, a ich biologiczni rodzice wskazywali, że Benervnet uznaje ich za „fundamentalistycznych chrześcijan”. Jednocześnie rodzice potwierdzili, że okresowo wymierzali swoim dzieciom kary cielesne, jednak nigdy nie były one maltretowane¹¹². Po siedmiu miesiącach prowadzonego postępowania dzieci powróciły do swoich biologicznych rodziców na podstawie ugody.

110 Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2018 r., HR-2018-1252-U, sprawa nr 18-092145.

111 *Breastfeeding not allowed? The case of Amy J.*, <https://stepup4childrensrights.com/breastfeeding-not-allowed-the-case-of-amy-j/?fbclid=IwAR2kl-F84Q4aB2hrgrd8w2LUIGQ6-uS3IN1pwlxSynMmXtnxrYQRqABd7XA> (dostęp: 25 października 2018 r.). Warto dodać, że w sprawę tę zaangażowali się obrońcy praw człowieka z różnych krajów, zrzeszeni w organizacji *Step up 4 Children's Rights*.

112 M. Chiriac, *Romanians Condemn Norway over Child Welfare Controversy*, <http://www.balkaninsight.com/en/article/norway-decision-over-romanian-family-spurs-protests-01-12-2016> (dostęp: 31 lipca 2018 r.).

W 2013 roku norweskie władze ograniczyły prawa rodzicielskie Nigeryjczyka Johna Blessinga i Li-beryjki Emmy Mansaray. Według twierdzeń samych rodziców Barnevernet powołał się na konieczność sprawdzenia, czy matka jest zdolna do podotania swoim obowiązkom i wychowania dziecka. E. Mansaray wraz ze swoim synem P. Okocha zostali na trzy miesiące umieszczeni w domu matki i dziecka. Po upływie tego okresu – pomimo niewykazania żadnej dysfunkcji u matki – władze przedłużyły jej pobyt o jeden miesiąc, a następnie zdecydowały o odebraniu dziecka podając, że jest ono „zestresowane” i wymaga pomocy¹¹³.

W praktyce działalności Barnevernet do całkowitego pozbawienia rodziców prawa do wykonywania opieki nad swoim dzieckiem jest także stosowanie wobec niego kar cielesnych. Dobrym przykładem takiej sytuacji jest sprawa 40-letniego mieszkańca Nord-Trøndelag, który w grudniu 2015 roku został skazany na 8 miesięcy pozbawienia wolności za karcenie swoich dzieci. Jednocześnie Barnevernet – z powodu nieporozumień pomiędzy rodzicami co do sposobów sprawowania przez nich odpowiedzialności rodzicielskiej – zdecydował o umieszczeniu dzieci w rodzinach zastępczych¹¹⁴.

Niestety uznaniowość i dążenie do odebrania dziecka rodzicom nawet bez wyraźnych podstaw ku temu stanowi niechlubny standard w działalności Barnevernet. W praktyce zdarza się uzasadnianie odmowy oddania dziecka pochodzącego z mniejszości narodowych pod ponowną opiekę rodziców podając za powód takiego działania jego „norwegizację” – a więc utratę narodowej tożsamości podczas pobytu w ośrodku lub rodzinie zastępczej¹¹⁵. Warto zasygnalizować, iż norweski Sąd Najwyższy uznaje, że także nawiązanie przez dziecko więzi z rodziną zastępczą stanowi przeszkodę do jego powrotu pod opiekę biologicznych rodziców, nawet wówczas, gdy ustały przyczyny uzasadniające objęcie rodziny działalnością Barnevernet¹¹⁶. To z kolei oznacza, iż w praktyce zmiana przez rodziców swojego, uznanego za nieprawidłowe, postępowania może nie mieć żadnego znaczenia dla odzyskania kontaktu ze swoimi dziećmi. Niekiedy wręcz uniemożliwia się rodzicom biologicznym nawiązanie kontaktu ze swoim dzieckiem. Dobrym przykładem takiej sytuacji jest sprawa przejęcia opieki przez Barnevernet nad siedmioletnim chłopcem. Dopiero gdy miał on 3,5 roku pozwolono rodzicom do odbywania raz do roku – pod nadzorem służb oraz w obecności rodziców zastępczych – godzinnego spotkania z synem¹¹⁷. Praktykę taką potwierdziły również spotkania z rodzinami w trakcie wizyty studyjnej w Oslo.

Niestety często norweskie władze nie uwzględniają prośb dziecka o powrót do rodziców, jednak chętnie uzasadniają się odebranie potomstwa rodzicom w sytuacji, gdy wyrazi ono wolę pozostawania poza domem. Jednocześnie pracownicy Barnevernet niejednokrotnie nakłaniają rodziców do przyznania się do stawianych im zarzutów, a przypadku objęcia dziecka opieką państwową maksymalnie ogranicza się możliwość osobistego kontaktu z dzieckiem¹¹⁸.

113 5 month baby of Nigerian/Liberia couple taken by Norwegian Child Welfare, <http://www.barnefjern.org/5-month-baby-of-nigerianliberia-couple-taken-by-norwegian-child-welfare/> (dostęp: 16 sierpnia 2018 r.).

114 J. Bjørkli, *Dømt til åtte måneders fengsel for vold mot barna. Slo og dasket barna sine som et ledd i oppdragelsen*, <https://www.adressa.no/nyheter/nordtrondelag/2015/12/26/D%C3%B8mt-til-%C3%A5tte-m%C3%A5neders-fengsel-for-vold-mot-barna-11965528.ece>, (dostęp 10.02.2019).

115 Informacja uzyskana podczas wizyty studyjnej w Oslo 3 stycznia 2019 r.

116 Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018 r., HR-2018-720-U, sprawa nr 18-046996.

117 Wyrok norweskiego Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2017 r., HR-2017-2015-A, sprawa nr 2017/614.

118 Informacja uzyskana w trakcie spotkania odbytego 3 stycznia 2019 r. w ramach wizyty studyjnej w Oslo.

2.5. Ocena działalności Barnevernet z punktu widzenia międzynarodowych standardów

Oceniając sposób sformułowania przepisów ustawy o Barnevernet oraz ich stosowanie przez ten organ należy uznać, że nie spełniają one konwencyjnych standardów. Przede wszystkim – co znajduje potwierdzenie w studium określonych przypadków – przepisy uprawniające ten organ do ingerencji w życie rodzinne, a zwłaszcza odebranie dzieci rodzicom są wykładane w sposób niezwykle dowolny, nie zapewniający konieczności ścisłego przestrzegania przesłanek ograniczenia jednego z fundamentalnych praw człowieka. Charakterystycznym przejawem działalności Barnevernet – a jednocześnie rażąco niezgodnym ze wskazanymi powyżej standardami międzynarodowymi – jest odbieranie dzieci rodzicom jedynie na podstawie przypuszczeń, czy domysłów pracowników tej instytucji, bez wnikliwego sprawdzenia zasadności zgłaszanych zastrzeżeń co do sposobu wykonywania opieki przez rodziców nad swoim dzieckiem.

Za przykład takiej sytuacji może posłużyć sprawa E. Michalákovéj, którą początkowo pozbawiono prawa opieki nad dzieckiem, a w konsekwencji także odpowiedzialności rodzicielskiej zarzucając jej mężowi (*sic!*) molestowanie seksualne dzieci i zaniedbania w opiece na nimi – jednak zarzuty te nigdy nie zostały potwierdzone. W wielu przypadkach pracownicy Barnevernet w ogóle nie dążą do zweryfikowania twierdzeń dziecka, np. odbierając je rodzicom pomimo braku śladu jakichkolwiek obrażeń, tylko na tej podstawie, że powiedziło ono w szkole, że jest w domu bite¹¹⁹. Natomiast w przypadku sprawy rodziny Bodnariu postępowanie Barnevernet zmierzało do udowodnienia im za wszelką cenę stawianych zarzutów co do rzekomego maltretowania swoich dzieci. Przez cały czas trwania postępowania rodzicom utrudniono dostęp do zgromadzonego materiału dowodowego, ukrywano dowody świadczące o ich niewinności, a samych rodziców wielokrotnie przestuchiwano¹²⁰. Ponadto należy zauważyć praktyczne rozumienie przez Barnevernet takich terminów jak „maltretowanie” znacząco odbiega od zdroworozsądkowego znaczenia tego terminu, nie mówiąc już o jego dopuszczalnej, prawnej wykładni. Problemem ten dobrze ilustruje sprawa Danieli Lode, której odebrano córkę z powodu „maltretowania”, mającego polegać na nakazaniu jej założenia czapki zimowej.

Poza tym w zaprezentowanych przypadkach – o ile w ogóle mogą one zostać uznane za w jakikolwiek sposób zagrażające dziecku – z powodzeniem wystarczyłoby zastosowanie mało inwazyjnych środków pomocy rodzinie. Tymczasem standardem działania Barnevernet jest przyznawanie zdecydowanego pierwszeństwa środkom polegającym na odebraniu dziecka rodzicom i przekazaniu go do ośrodka opiekuńczego lub rodziny zastępczej. Jednocześnie pracownicy tej instytucji dążą do nieprzywracania normalnego życia rodzinnego, a więc powrotu dzieci do swoich biologicznych rodziców, zwłaszcza poprzez uniemożliwianie rodzicom swobodnego kontaktu z dzieckiem, przez

119 Informacja uzyskana w trakcie spotkania odbytego 3 stycznia 2019 r. w ramach wizyty studyjnej w Oslo.

120 Our story, <http://bodnariufamily.org/our-story/> (dostęp 02.02.2019 r.).

czas niezbędny do podtrzymania więzi rodzinnych. To z kolei stanowi zaprzeczenie samej idei pomocy rodzinie, która zakłada podjęcie działań pozwalających jej uporać się z problemami i dysfunkcjami utrudniającymi bądź uniemożliwiającymi opiekę nad dziećmi.

Podsumowanie

1. Prawodawca norweski w ustawie o Barnevernet przewidział cztery podstawowe przesłanki odebrania dziecku opieki instytucjonalną ze strony państwa: występowanie poważnych braków w codziennej opiece nad dzieckiem lub w utrzymywaniu z nim osobistego kontaktu i zapewnianiu poczucia bezpieczeństwa; niezapewnianie przez rodziców realizacji wymagań dziecka niepełnosprawnego bądź posiadające inne, specjalne potrzeby; wykorzystywanie seksualne lub poddawanie dziecka innym poważnym nadużyciom przez rodziców; wysokie prawdopodobieństwo poważnego zagrożenia dla zdrowia lub rozwoju dziecka z powodu niemożności przyjęcia za nie wystarczającej odpowiedzialności przez rodziców.
2. Norweska doktryna, w ślad za międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka, postuluje ścisłe wykładanie powyższych przesłanek oraz wdrażanie środków interwencji państwowej w życie rodzinne w sposób proporcjonalny do stwierdzonych dysfunkcji.
3. W tej perspektywie odebranie dziecka rodzicom, jako najpoważniejszy środek interwencji w życie rodzinne, może być stosowane jedynie w zupełnie wyjątkowych przypadkach.
4. Z opracowań norweskich władz wynika, iż pracownicy Barnevernet nie wykorzystują posiadanych przez siebie informacji do doboru odpowiednich dla stwierdzonych dysfunkcji w życiu rodzinnym środków pomocy. To z kolei prowadzi do dowolności i arbitralności przy pozbawianiu rodziców prawa do sprawowania opieki nad własnymi dziećmi.
5. Pracownicy Barnevernet za standard swojej działalności przyjęli pozbawianie rodziców prawa opieki nad swoimi dziećmi na podstawie błahych zdarzeń bądź poważnych, aczkolwiek niepotwierdzonych oskarżeń.
6. Odebranie dziecka rodzicom w działalności Barnevernet staje się „środkiem samym w sobie” – nie prowadzącym do poprawy funkcjonowania samej rodziny. Rodzice w praktyce zupełnie pozbawieni możliwości kontaktu ze swoim dzieckiem tracą możliwość nawiązywania z nim więzi emocjonalnej oraz wyjścia z sytuacji, która stała się podstawą pozbawienia ich opieki.
7. Podstawowym uzasadnieniem dla tej tezy jest sprowadzanie spotkań pomiędzy odebranymi dziećmi a ich rodzicami do dwóch-trzech kilkudziesięciominutowych spotkań w ciągu roku. Sytuacja ta jest niestety powszechnie akceptowana przez norweskie sądy.

8. Takie postępowanie norweskich władz wchodzi w jedno z podstawowych praw człowieka – gwarantowanych w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – jakim jest prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8).
9. Zmiana tego stanu rzeczy wymagałaby przede wszystkim nowelizacji norweskiego prawa, zwłaszcza poprzez wyeliminowanie z niego nieostrych, podatnych na różnorodną interpretację sformułowań, stanowiących przesłanki objęcia rodziny opieką państwa.
10. Dalej konieczne jest wprowadzenie mechanizmów obligujących Barnevernet do wszechstronnego badania wszystkich przypadków objęcia rodziny działalnością państwową, weryfikowania zgłoszeń co do nieprawidłowości w funkcjonowaniu rodzin oraz dobierania środków pomocy dopiero po zdiagnozowaniu – przy pełnym uczestnictwie rodziców i dzieci – istnienia dysfunkcji w sprawowaniu opieki nad dziećmi.